

# ChRL zamówi 280 nowych Airbusów

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 28 września 2008

**Poinformował o tym dziś prezes Airbusa, Tom Anders podczas otwarcia pierwszej w ChRL linii montażowej koncernu. Wynegocjowane już kontrakty zostaną podpisane pod koniec 2008 lub na początku 2009.**

Dostawa pierwszych komponentów do montażu samolotów A320 w Tianjin. Koniec lipca

Chodzi o samoloty A320, A330 i A350. Według Andersa kontrakt może zostać podzielony na dwie części, z których pierwsza może dotyczyć 150 samolotów. Obecnie umowa jest w trakcie aprobowania przez rząd ChRL.

Airbus szacuje, że w ciągu 20 lat chińskie linie kupią ok. 3000 samolotów pasażerskich i cargo (w tym 180 gigantów A380) wartych 330-340 mld USD. Chiński rynek lotniczy, drugi pod względem wielkości na świecie, stanowi obecnie ponad 15% sprzedaży Airbusa (65% to Europa). Koncern liczy, że ta wielkość będzie rosła.

W 2007 Airbus kupił w ChRL komponenty warte 70 mln USD. Według Andersa, do 2011 wartość zakupów kooperacyjnych w ChRL ma wzrosnąć co najmniej trzykrotnie. W 2020 ma zaś sięgnąć miliarda dolarów.

Zakłady w Tianjin, portowym mieście położonym 120 km na południowy wschód od Pekinu, to joint venture Airbusa i Tianjin Zhongtian Aviation Industry Investment - aliansu AVIC I, AVIC II i Tianjin Bonded Zone Investment Group. W 2011 mają zatrudniać 600 pracowników. Będą w nich montowane samoloty rodziny A320. Obecnie zakłady zatrudniają 100 Europejczyków i 290 Chińczyków, którzy byli szkoleni w Hamburgu i Tuluzie.

Nakłady na inwestycję w Tianjin są szacowane na 600 mln USD. Zakłady budowano 15 miesięcy. Pierwsze zmontowane samoloty A320 mają je opuścić latem 2009 (będą to samoloty dla Sichuan Airlines). W 2011 linia ma osiągnąć zdolność produkcyjną na poziomie 44 samolotów rocznie. Będzie trzecią pod względem możliwości linią montażową Airbusa, po Hamburgu i Tuluzie - jedyną poza Europą.

Otwarcie nowej linii odbyło się w obecności premiera ChRL, Wen Jiabao. Inwestycja daje Airbusowi znaczną potencjalną przewagę nad amerykańskim Boeingiem na rynku chińskim i krajów sąsiednich. Boeing kupuje w ChRL komponenty swych samolotów, ale nie zdecydował się dotąd na otwarcie tam zakładu montażowego. Jednym z powodów są mniejsze niż w Europie koszty robocizny, związane z silnym osłabieniem dolara wobec euro.

EADS, właściciel Airbusa, szuka oszczędności związanych z wyprowadzeniem produkcji z Europy na poziomie miliarda euro do 2012. Dwie trzecie tej kwoty ma zaoszczędzić właśnie Airbus. W związku z boomem na rynku samolotów pasażerskich, Airbus planuje wzrost sprzedaży w 2011 w porównaniu do 2007 nawet o 50%.



*Dostawa pierwszych komponentów do montażu samolotów A320 w Tianjin.  
Koniec lipca 2008*

Chodzi o samoloty A320, A330 i A350. Według Andersa kontrakt może zostać podzielony na dwie części, z których pierwsza może dotyczyć 150 samolotów. Obecnie umowa jest w trakcie aprobowania przez rząd ChRL.

Airbus szacuje, że w ciągu 20 lat chińskie linie kupią ok. 3000 samolotów pasażerskich i cargo (w tym 180 gigantów A380) wartych 330-340 mld USD. Chiński rynek lotniczy, drugi pod względem wielkości na świecie, stanowi obecnie ponad 15% sprzedaży Airbusa (65% to Europa). Koncern liczy, że ta wielkość będzie rosła.

W 2007 Airbus kupił w ChRL komponenty warte 70 mln USD. Według Andersa, do 2011 wartość zakupów kooperacyjnych w ChRL ma wzrosnąć co najmniej trzykrotnie. W 2020 ma zaś sięgnąć miliarda dolarów.

Zakłady w Tianjin, portowym mieście położonym 120 km na południowy wschód od Pekinu, to joint venture Airbusa i Tianjin Zhongtian Aviation Industry Investment - aliansu AVIC I, AVIC II i Tianjin Bonded Zone Investment Group. W 2011 mają zatrudniać 600 pracowników. Będą w nich montowane samoloty rodziny A320. Obecnie zakłady zatrudniają 100 Europejczyków i 290 Chińczyków, którzy byli szkoleni w Hamburgu i Tuluzie.

Nakłady na inwestycję w Tianjin są szacowane na 600 mln USD. Zakłady budowano 15 miesięcy. Pierwsze zmontowane samoloty A320 mają je opuścić latem 2009 (będą to

samoloty dla Sichuan Airlines). W 2001 linia ma osiągnąć zdolność produkcyjną na poziomie 44 samolotów rocznie. Będzie trzecią pod względem możliwości linią montażową Airbusa, po Hamburgu i Tuluzie - jedyną poza Europą.

Otwarcie nowej linii odbyło się w obecności premiera ChRL, Wen Jiabao. Inwestycja daje Airbusowi znaczną potencjalną przewagę nad amerykańskim Boeingiem na rynku chińskim i krajów sąsiednich. Boeing kupuje w ChRL komponenty swych samolotów, ale nie zdecydował się dotąd na otwarcie tam zakładu montażowego. Jednym z powodów są mniejsze niż w Europie koszty robocizny, związane z silnym osłabieniem dolara wobec euro.

EADS, właściciel Airbusa, szuka oszczędności związanych z wyprowadzeniem produkcji z Europy na poziomie miliarda euro do 2012. Dwie trzecie tej kwoty ma zaoszczędzić właśnie Airbus. W związku z boomem na rynku samolotów pasażerskich, Airbus planuje wzrost sprzedaży w 2011 w porównaniu do 2007 nawet o 50%.

---